

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 38. ■ Tarnów 18. IX. 1938 r. ■ Rok II.

Ewangelia nie pisana, lecz żywa!

Co jest duchem lub jądrem chrześcijaństwa? Krzyż! Z krzyża promieniują ku nam dwa słowa: miłość i zaparcie siebie. Aż do ostateczności. Jeśli jesteśmy chrześcijaninami, to po tych dwu znamionach winni nas ludzie poznawać. W tym mieści się całe chrześcijaństwo. Miłość bliźniego i gotowość cierpienia dla Chrystusa jest miarą naszego chrześcijaństwa i miłości Boga.

Zaparcie się siebie składa się z trzech gałęzi: z umiłowania ubóstwa, pokory i cierpienia. Są to trzy lekarstwa na trojaką pożądliwość, wspólną nam wszystkim i władającą światem. Świat jest śmiertelnie chory — i tylko pełnia ewangelii może go wyleczyć. Nie ewangelia pisana, lecz żywa.

Co chrześcijanie sądzą na ogół o ubóstwie i bogactwie, o honorach i poniżeniu, o cierpieniu i radości? Łatwiej myśleć niż czynić. Ale i myśli nasze są na wskróś świeckie. Jak boimy się każdego np. poniżenia, lub choćby nawet drobnego upokorzenia. A jak postępujemy? Najcześciej jak ludzie światowi. Wiele większy wpływ wywiera na nas natura, niż wiara. I wiele większy wpływ wywiera na nas świat — niż odwrotnie. Czy istotnie myślimy: błogosławieni ubodzy, błogosławieni, którzy są obciążeni, błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie? Gdy cierpimy — czujemy się nieszczęśliwi, gdy inni cierpią — współczujemy im, co zresztą jest słuszne, ale czy ktokolwiek, kiedykolwiek mówi do cierpiacych w duchu Chrystusowym: cieszcie się i radujcie!

Wielką radościa i największym zaszczytem winno być dla nas cierpienie dla Chrystusa i — jeśli trzeba — śmierć!

Gdy poganie patrzyli na to, jak cierpieli i umierali pierwsi chrześcijanie, nabrali wielkiego wyobrażenia o chrześcijaństwie: Jak wielki musi być Bóg chrześcijan, że tak dla Niego giną! Do naszego zaś chrześcijaństwa odnoszą się słowa Tomasza à Kempis: Jezus wielu ma przyjaciół u stołu biesiadnego, mało jednak na drodze krzyża, — wielu, którzy gotowi z nim biesiadować, mało, którzy z Nim chcą wychylić kielich cierpienia. Takie chrześcijaństwo nie może jednak przeniknąć świata. Nie wystarczy, byśmy ewangelię głosili lub pisali, trzeba nią żyć!

(Według „Zdobyć świat dla Chrystusa").

Patrz w górę!

— Chłopcze! — zapytał kapitan okrętu początkującego marynarza — czy potrafisz się wspinać?

— Tak! — odpowiedział dumnie młodzieniec. — W domu wychodziłem na najwyższe drzewa.

Kapitan kazał wyjść mu na najwyższy maszt. Wkrótce młody, zwinny marynarz znalazł się na szczycie. Ale tam poczuł kołysanie się okrętu, dostał zawrotu głowy, drżał z obawy, że spadnie. Kapitan obserwował tymczasem każdy ruch chłopca i kiedy spostrzegł jego przerażenie, zawołał:

— Chłopcze! nie patrz w dół, ale w górę!

Chłopiec posłuszny wzrok skierował w górę, ustały zawroty głowy, minął strach.

Kiedy na nas przyjdą w życiu chwile zawrotów, zawodów życiowych, cierpień, klęsk, tak że nam się zdawać będzie, iż zginiemy... gdy mroczno się robi na duszy... gdy sił brakuje...

Skierujmy wówczas oczy nasze w górę, do Boga. Mierzmy niepowodzenia i klęski nasze nie miarą ziemską, ale miarą życia wiecznego. Módlmy się — wówczas nie załamiemy się pod ciężarem życia!

Z pomocą dla ociemniałych.

Szczęśliwi my, którzy możemy oglądać dzienne światło, szczęśliwi my, którzy mamy zdrowe oczy. Ale jest wielu takich, którzy nie znają dobrodziejstwa Bożego, co to znaczy „widzieć". I dla tych biednych ociemniałych miłosierna ręka ks. Korniłowicza wzniosła zakład w Laskach pod Warszawą, gdzie szeregi dziatwy nieszczęśliwej zdobywa w sposób sobie możliwy wychowanie i wykształcenie. Z terenu naszej diecezji przebywa w Laskach 40 ociemniałych dzieci. Ich los nie może nam być obojętny! Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w porozumieniu z Zarządem Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi organizuje zbiórkę uliczną na ten cel w poniedziałek 19 bm. wrąz z rozprzedażą broszur, kartek i nalepek. Nie przejdźmy obojętni w tym dniu; choć skromny nasz grosz rzućmy dla biednych, ociemniałych dzieci!

Suche dni.

Od najdawniejszych czasów Kościoła, wierni liczne zachowywali posty. Były one bardzo nieraz ciężkie: wystarczy spytać jeszcze dziś ludzi starszych, a opowiedzą nam, jak umartwiali się w dniach postów. Dziś czasy się zmieniły... ludzie słabi... w następstwie tego znikła dawna surowość postów. Ale w części pozostały one i do dziś. Cztery razy do roku przypadają Suche dni; wypadają one w tym obecnie tygodniu w środę 21, w piątek 23 i w sobotę 24 września.

Kościół św. zaprowadzając post suchodniowy chciał, byśmy przez te dni postu przebłagali Pana Boga za wszelkie nadużycia w ciągu całego roku popełniane. Mamy także w tych dniach sposobność błagać Stwórcę o różne łaski doczesne, oraz złożyć dzięki za dobra otrzymane. Jest w zwyczaju Kościoła, iż w dniach suchodniowych przyjmują święcenia kapłani; jedna więc z intencji w tych dniach modlitw winna być ta, by Pan Bóg zlał obfite swe łaski na sługi swych ołtarzy.

W dniach suchodniowych wstrzymać się należy od pokarmów mięsnych, osoby zaś, które ukończyły 21 rok życia, a nie przekroczyły 60, posilić się mogą tylko raz do sytości, dwa zaś razy mogą przyjąć lekki posiłek. Zaznaczyć należy, iż w dnie te, jak w ogóle we wszystkie dnie postu, używać można nabiałów i tłuszczu zwierzęcego.

Rozważ codziennie!

18 września — niedziela 15 po Ziel. Świątkach. **Św. Józefa z Kupertynu, wyznawcy.**
To, co Bóg dla nas uczynił, jest dostatecznie wielkim, byśmy i reszty oczekiwać mogli z wiarą i ufnością. (Bossuet).

19 września — poniedziałek. **Św. Januarego, biskupa i męczennika.**
Chociażby cały świat powstał przeciwko tobie, jeżeliś Bogu zaufał całkowicie, stanie się tylko to, co się Bogu będzie podobało. (Św. Wincenty à Paulo).

20 września — wtorek. **Św. Eustachego, męczennika.**
Wydaje mi się, iż Bóg zawsze pomaga tym, którzy podejmują się dla Niego wielkich rzeczy i że nie zawiedzie nigdy tych, którzy w Nim ufność pokładają. (Św. Teresa).

21 września — środa. **Św. Mateusza apostoła.**
Przetoż wam powiadam, wszystko o cokolwiek modląc się prosicie, wierzcie, że otrzymacie, a stanie się wam. (Św. Marek ew.).

22 września — czwartek **Św. Maurycego, męczennika.**
Pan zna słabość naszą. Liczy się z ułomnością naszą — czegóż więc miałabym się lękać. (Św. Teresa).

23 września — piątek. **Św. Lina, papieża i męczennika.**
Zaufaj dobroci Bożej! Czy odmawia, czy daje to, czego żądasz, zawsze to Ojciec najlepszy. (O. Ratisbonne).

24 września — sobota. **Najśw. Marii Panny od wykupu niewolników.**
Marię obrał Bóg od wieków, by ratowała tych miłosierdziem Swoim, których Syn Jej ze względu na Swą sprawiedliwość miałby osądzić surowo. (Św. Jan Chryzostom).

Z ksiąg parafialnych

Ochrzczeni: 1) Edward Ostręga z Tarnowa. 2) Stefan Legutko z Tarnowa. 3) Władysław Burnat z Tarnowa. 4) Zdzisław Miela z Tarnowa. 5) Anna Duś z Rzędzina. 6) Barbara Serek z Tarnowca. 7) Wiesław, Czesław, Karol Augustynowicz z Tarnowa. 8) Krystyna Warzecha z Tarnowa. 9) Stanisław Kuźma z Tarnowa. 10) Kazimierz Nowak z Tarnowa. 11) Ludwik Zygmunt z Gumnisk.

Zgłaszają zapowiedzi przedślubne: 1) Tadeusz Mróz, ul. Nowodąbrowska, z Stanisławą Szymonik, ul. Panny Marii. 2) Stefan Jurek z Tarnowa z Stanisławą Skiba, ul. Dreszera. 3) Stanisław Zaprzałka z Tarnowa z Karoliną Stus ze Zbylitowskiej Góry. 4) Roman Eliasz z Tarnowa z Stefanią Kubisztal, ul. Brodzińskiego. 5) Kazimierz Bryg, ul. Legionów, z Marią Rogowską, ul. Konarskiego. 6) Stanisław Zych, ul. Nadbrzeżna Górna, z Michaliną Koza, ul. Narutowicza. 7) Józef Markowicz, ul. Pułaskiego, z Julianną Żłobecką, ul. Sowińskiego. 8) Leon Chatała z Pleśnej z Józefą Durlak, ul. Katedralna. 9) Filipak Franciszek, ul. Widok, z Genowefą Wołowiec, ul. Widok. 10) Józef Sowiński, ul. Widok, z Józefą Ochał z Tarnowa.

Małżeństwo zawarli: 1) Antoni Kizer, ul. Krasińskiego, z Anną Kubala, ul. Zamkowa. 2) Kazimierz Wieczorek, ul. Sądowa, z Julią Siwiec, ul. Dąbrowska. 3) Piotr Słonina z Tarnowa z Marianną Gucwa, ul. Krakowska. 4) Józef Tutaj, ul. Wojtarowicza, z Zofią Kluk, ul. Limanowskiego. 5) Jan Borucki z Rzędzina z Wiktorią Kazek z Rzędzina. 6) Jan Gondek, ul. Bernardyńska, z Julianną Piech, Rynek.

Zmarli. 1) Maria Soja z Dąbrowy, l. 62. 2) Krystyna Majda z Mościc, l. 6. 3) Stanisław Klichowski, l. 6. 4) Anna Michalik z Meszny Opackiej, l. 68. 5) Franciszek Sieroń z Niecieczy, l. 53. 6) Józef Stachowicz, l. 63. 7) Franciszek Szywała z Dąbrówki Szczep., l. 7. 8) Wiesław Tarsia ze Zbylitowskiej Góry. 9) Jan Techmański z Grabówki. 10) Marian Tryba z Grabówki.

Porządek nabożeństw w niedzielę.

Prymaria o godz. 6 z kazaniem. W czasie Mszy św. śpiewamy: 1) Kto się w opiekę. 2) Nie opuszczaj nas Jezu. 3) Cześć Marii.
Godz. 8 — Msza św. szkolna Gimnazjum bł. Kingi — egzorta.
Godz. 8.30 — Msza św. szkolna — młodzież męska.
Godz. 9 — Msza św. cicha.
Godz. 10 — Suma z kazaniem.
Godz. 12 — Msza św. cicha z kazaniem.
Godz. 4.30 — Nieszpory polskie.
Godz. 8 — Burek i więzienie Msza św.

Ogłoszenia.

W niedzielę 18 bm. po nieszporach w sali Akcji Katolickiej odbędzie się zebranie Stowarzyszenia Żywego Różańca Panien.

Na Grabówce o godz. 3 zebranie Katol. Stow. Kobiet.

We wtorek 20 bm. o godz. 6 w sali Akcji Katol. zebranie Katol. Stow. Mężów oddz. I. przy katedrze.

W najbliższych dniach nabyć będzie można w Kiosku Katolickim książeczkę p. t. „Modlitwy i Pieśni Kościelne". Oprócz zwyczajnych modlitw podręcznych znaleźć tam będzie można cały szereg pieśni kościelnych, koniecznych przy wspólnych śpiewach w kościele. Cena 50 groszy.

Na ołtarz Serca Pana Jezusa złożyli: N. N. 5 zł., N. N. 3 zł., Syndrok Jan 1 zł., N. N. 5 zł., Ignacy Gerc 7 zł.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.